

W uchwalonym przez Zgromadzenie Ogólne Związku Powiatów Polskich stanowisku samorządowcy postulują o: większe zaufanie do jednostek samorządu terytorialnego w zakresie zarządzania oświatą; opracowanie standardów edukacyjnych, ich rzetelną wycenę a następnie dostosowanie do niej sposobu rozdziału środków subwencji oświatowej; dokonanie gruntownych zmian w przepisach ustawy – Karta Nauczyciela; długofalową i konsekwentnie realizowaną strategię rozwoju oświaty.

11 maja 2017 r., podczas XXII Zgromadzenia Ogólnego Związku Powiatów Polskich przyjęte zostało stanowisko w sprawie roli samorządów powiatowych w systemie oświaty.

- W wyniku reformy samorządowej ukończonej w 1999 r. państwo scedowało praktycznie całkowicie obowiązek prowadzenia szkół i placówek publicznych na jednostki samorządu terytorialnego. Oddanie zarządzania oświatą lokalnym społecznościom, które najlepiej wiedzą co jest dla nich najważniejsze i co należy zrobić, okazało się trafionym rozwiązaniem. Niestety na skutek licznym zmian i sytuacji politycznej doszło do wypaczenia zakładanego modelu funkcjonowania systemu edukacji – czytamy w stanowisku.

„Nie” dla ograniczania samodzielności

Obowiązek przedstawiania kuratorom oświaty do zaopiniowania arkuszy organizacyjnych szkół. Obowiązek uzyskania pozytywnej opinii kuratora w przedmiocie likwidacji szkół i placówek. Czy wreszcie skład komisji konkursowych wyłaniających kandydata na stanowisko dyrektora szkoły, który powoduje, że samorząd ma niewielki wpływ na obsadę najważniejszego stanowiska w jednostce oświatowej. To wszystko są przykłady stopniowego ograniczania samodzielności jednostek samorządu terytorialnego w realizacji zadań oświatowych.

- Są to też działania, które sprowadzają rolę samorządów do jedynie technicznie odpowiedzialnych za system edukacji. Jest to bardzo krzywdzące i sprzeczne z pierwotnym założeniem o pozycji samorządów w tej dziedzinie. Tym bardziej, że samorządy, będąc odpowiedzialnymi za politykę oświatową, konsekwentnie stawiają na jakość nauczania i wprowadzenie nowoczesnych i adekwatnych do wyzwań rozwojowych, rozwiązań edukacyjnych. Każda decyzja samorządu podejmowana jest przy ogromnej presji społecznej, a więc pod społeczną wnikliwą kontrolą – dowiadujemy się ze stanowiska ZPP.

Finansowanie musi być stabilne

W ocenie Zgromadzenia Ogólnego ZPP zaniepokojenie budzi także postępujące zmniejszanie nakładów na edukację w budżecie państwa. Zwłaszcza, że jest to tendencja zgoła odwrotna niż w innych krajach Unii Europejskiej, które należycie doceniają wagę edukacji.

- Na skutek corocznego zmieniania algorytmu podziału części oświatowej subwencji ogólnej dochodzi do zaniżania dochodów samorządów terytorialnych na realizację zadań oświatowych. Tak się dzieje już od kilku lat. Subwencja oświatowa nie tylko nie zapewnia środków na działania rozwojowe, a w większości powiatów nie zapewnia nawet możliwości pokrycia niezbędnych bieżących kosztów płacowych i rzeczowych – tłumaczą samorządowcy.

Jednocześnie zgromadzeni przedstawiciele powiatów przyznają, że w roku 2017 subwencja oświatowa co prawda wzrosła o 1 proc., jednocześnie zwracają uwagę, że w ogólnym rozrachunku samorządy powiatowe otrzymają w 2017 r. środki niższe niż w roku 2016.

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: niedziela, 14, maj 2017 16:31

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odsłony: 1286

– Taki stan rzeczy należy ocenić krytycznie. Niezmiennie stoimy na stanowisku, że samorządy terytorialne muszą mieć gwarancję stabilności dochodów na realizowanie zadań oświatowych, tak aby móc w wieloletniej perspektywie kształtować politykę oświatową państwa i planować działania rozwojowe, wynikające z potrzeb inwestycyjnych w infrastrukturze oświatowej. Działaniom takim na pewno nie służy coroczna zmiana algorytmu i przesuwanie w ramach jednej puli, środków pomiędzy poszczególne szczeble samorządów – tłumaczy Ludwik Węgrzyn, prezes Zarządu ZPP, starosta bocheński..

Karta Nauczyciela to balast kosztów

Na potrzebę nowelizacji Karty Nauczyciela Związek Powiatów Polskich wskazuje od lat. Jej przepisy, oprócz wielu sprzeczności powodują jedynie znaczny wzrost kosztów edukacji publicznej, które w żadnej mierze nie są związane z poprawą jakości kształcenia w szkołach publicznych.

W ocenie ZPP pilnej zmiany wymagają m.in. przepisy wskazujące podmiot odpowiedzialny za wypłatę wynagrodzenia nauczycielowi za okres pozostawania na urlopie dla poratowania zdrowia, a także kwestię dodatku uzupełniającego dla nauczycieli.

- Jak podkreślaliśmy niejednokrotnie regulacje zawarte w art. 30a i 30b ustawy – Karta Nauczyciela ograniczają autonomię jednostek samorządu terytorialnego poprzez zobowiązanie do ustalania wysokości wynagrodzeń nauczycieli bez możliwości uwzględnienia specyfiki i uwarunkowań lokalnych samorządu. Wyrażamy głęboką nadzieję, że prace które toczą się w grupie roboczej ds. finansowania oświaty i ds. wynagrodzeń nauczycieli, powołanej przez Ministerstwo Edukacji Narodowej doprowadzą do realizacji zgłaszanego postulatu, zgodnie z zapowiedziami – podają przedstawiciele powiatów.

W ocenie samorządowców zmiany wymaga także niechlubna praktyka kolejnych rządów polegająca na przerzucaniu na samorządy kosztów kolejnych podwyżek dla nauczycieli.

- Jest to przykład obciążania samorządów bez zagwarantowania odpowiednich środków finansowych na realizację zadania nałożonego przez państwo – dlatego też każdorazowo, gdy dochodzi do takiej sytuacji samorządy powiatowe wyrażają dezaprobatę dla takiego kierunku działań – czytamy w stanowisku ZPP.